



Sygn. akt I USKP 126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. D., M. D.1 i A. D.
następców prawnych zmarłego B. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie
o prawo do niezrealizowanego świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 16 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa 1659/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych decyzją z dnia 16 lutego 2017 r. odmówił ubezpieczonemu B. D. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego pod powyższej decyzji, a Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r. 2085/17 uchylił orzeczenie pierwszoinstancyjne i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

B. D. zmarł w dniu 27 października 2018 r. Postanowieniem sądowym z dnia 14 lutego 2019 r. podjęto postępowanie z udziałem następców prawnych ubezpieczonego: M. D. (żony zmarłego), M. D.1 (córkę zmarłego) i A. D. (syna zmarłego).

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 26 czerwca 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. D. prawo do niezrealizowanego świadczenia - emerytury z obniżonego wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych należnej jej zmarłemu mężowi B. D. za okres od 26 września 2016 r. do 27 października 2018 r., oddalił odwołanie następców prawnych zmarłego: M. D.1 i A. D. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz M. D. kwotę 630 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sądu pierwszej instancji ustalił, że B. D. w dniu 29 września 2016 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze ponad 25 lat. Do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych organ rentowy zaliczył wnioskodawcy 2 lata, 9 miesięcy i 23 dni, natomiast nie uwzględnił w tymże stażu okresu pracy odwołującego się w C. od 1 października 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. z powodu błędnej podstawy prawnej wskazanej w świadectwie pracy. Następca prawny pracodawcy ubezpieczonego - „S.” w W. wystawił odwołującemu się świadectwo pracy, zaznaczając w pkt 8, że wykonywał on w okresie od 1 października 1984 r. do 30 czerwca 2008 r. pracę w szczególnych warunkach jako ślusarz, wymienioną w dziale III poz. 80 zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że B. D. pracował w C. od 9 czerwca 1983 r. do 30 czerwca 2008 r. na następujących stanowiskach: od 9 czerwca 1983 r. do 30

września 1984 r. jako murarz, a od 1 października 1984 r. do 30 czerwca 2008 r. jako ślusarz. W dniu 18 lutego 1987 r. ukończył kurs gotowacza cukrzycy, miał również uprawnienia do wirowania cukrzycy. C. zajmowała się produkcją cukru i kwasu cytrynowego. Dzielila się na 3 wydziały: cukrownia, wydział aparatury cukrowniczej, wytwórnia kwasu cytrynowego. Ubezpieczony pracował w dziale technologicznym, w którym w czasie kampanii cukrowej produkowało się cukier, a poza kampanią dział ten zajmował się remontami urządzeń w zakładzie pracy na wszystkich oddziałach zakładu. Kampanie trwały przeważnie od września/października do stycznia/lutego. W czasie kampanii ubezpieczony pracował przy obsłudze wirówek na hali produkcyjnej. W sumie były cztery wirówki, z tym że trzy z nich były w ruchu ciągłym. Odwołujący się obsługiwał równocześnie trzy wirówki. Po przyjsciu do pracy ubezpieczony sprawdzał po kolei wary, tj. wysokość cukrzycy oraz regulował rozdzielacz. War był następnie spuszczaany do zbiornika, do rozdzielacza i z rozdzielacza do wirówek. Gdy produkt był już w środku wirówki, odwołujący się sprawdzał temperaturę wody i wszelkie inne parametry produkcji. Z regulaminów cukrowni wynika, że stanowisko pracy - obsługa wirówek jest zaliczane do pracy szczególnej. W pozostałych miesiącach każdego roku pracownicy działu technologicznego, w tym ubezpieczony, remontowali wszystkie urządzenia służące do produkcji cukru. Pracę wykonywało się w brygadach. W brygadzie pracowały osoby zatrudnione na stanowiskach ślusarzy-spawaczy, ślusarzy-malarzy, ślusarzy. Ubezpieczony w ramach tej pracy remontował następujące urządzenia: warniki, skrzynie sokowe, zbiorniki cukrzycy, rozdzielacze, wirówki, piec wapienny. Wymienione urządzenia należało rozkręcić, wyczyścić, zabezpieczyć farbą, czasem pospawać i złożyć w całość. Ubezpieczony szlifował, ostrzył, polerował, malował minia wewnątrz cystern w celu zabezpieczenia przed korozją. Pracę tę cała brygada wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z wystawianych ubezpieczonemu zaświadczeń lekarskich dotyczących zdolności do pracy wynika, że za każdym razem otrzymywał on zdolność do pracy jako ślusarz i obsługa wirówek w kampaniach. Odwołujący się został wpisany jako pracownik pod literą „D” do zeszytu zawierającego wykaz pracowników pracujących w warunkach szczególnych „I kat” (cały okres jego pracy). Świadek K. G., współpracownik ubezpieczonego w dziale technologicznym na

stanowisku spawacza- ślusarza, prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejskiego w Rybniku z dnia 16 czerwca 2014 r. nabył prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji powołał treść art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna) i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), zgodnie z którym emerytura przysługuje mężczyźnie, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat, jeżeli na dzień 1 stycznia 1999 r. spełnił następujące warunki: udokumentował 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, albo jeżeli jest członkiem tego funduszu - złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym akcie prawnym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Sąd Okręgowy zauważył, że w sprawie niesporne było, iż B. D. ukończył wiek 60 lat w dniu 26 września 2016 r., na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił wymagany co najmniej 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, był członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie środków za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony spełniał warunek prawa do emerytury, o jakim mowa w art. 184 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach FUS, to jest czy na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał 15 - letni okres pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ubezpieczony w całym spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w C. prace w warunkach szczególnych, przy czym w okresie kampanii cukrowych (od września/października do stycznia/lutego) były to prace wymienione w wykazie A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w dziale X, poz. 13 „prace przy obsłudze pras filtracyjnych, wirówek i suszarek” i dziale XIV, poz. 25 „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Poza okresem kampanii były to prace wymienione w wykazie A dziale XIV, poz. 25 rozporządzenia, a także prace wymienione w dziale III, poz. 78 „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne”, poz. 80 „piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór”, poz. 82 „prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern”, dział IV, poz. 39 „oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych i dział V, poz. 16 „prace przy produkcji wapna”.

Sąd Okręgowy wskazał, że wykonywanie równocześnie pracy - w ramach pełnego wymiaru czasu pracy - na dwóch różnych stanowiskach, na których zatrudnienie zaliczane jest do prac w szczególnych warunkach, podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że C. zajmowała się co do zasady przetwórstwem buraka cukrowego. W tym zakresie podlegała Ministrowi Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Niemniej jednak ubezpieczony przez cały okres pracy w tym zakładzie zatrudniony był w dziale technologicznym i do jego obowiązków należał szeroko rozumiany remont urządzeń na wszystkich oddziałach zakładu. Zajmował się wtedy szlifowaniem, ostrzeniem, polerowaniem, malował minią wewnątrz cystern w celu zabezpieczenia przed korozją. A zatem w okresie poza kampanią cukrową odwołujący się nie miał do czynienia z wytwarzaniem cukru, lecz pracował w oddziale technologicznym i zajmował się remontami na potrzeby całego zakładu. Za takim przyjęciem przemawiają zeznania słuchanych w sprawie świadków – B. D.

(przełożonego ubezpieczonego), kadrowej K. C., współpracowników K. G. i E. K., a także dowody w postaci takich dokumentów, jak zeszyt z wykazem pracowników pracujących w warunkach szczególnych, w którym ubezpieczony jest wpisany z imienia i nazwiska oraz regulaminy C., w których stanowisko obsługi wirówek oraz ślusarza należy do pracy w warunkach szczególnych. Po doliczeniu spornych okresów do stażu pracy w warunkach szczególnych uznanego przez organ rentowy, B. D. na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się wymaganym 15 - letnim okresem takiej pracy i w konsekwencji spełnił wszystkie konieczne przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji powołał również art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Po śmierci B. D. do sprawy wstąpiła jego żona oraz córka i syn. Wobec tego, że dzieci ubezpieczonego nie prowadziły z nim wspólnego gospodarstwa domowego, Sąd przyznał M. D. prawo do niezrealizowanego świadczenia - emerytury z obniżonego wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych należnej jej zmarłemu mężowi B. D. za okres od 26 września 2016 r. (od ukończenia przez ubezpieczonego wieku emerytalnego) do 27 października 2018 r. (do dnia jego śmierci) i oddalił odwołanie pozostałych następców prawnych zmarłego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 16 grudnia 2019 r. oddalił apelację organu rentowego od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Sąd odwoławczy wskazał, że spośród przesłanek warunkujących przyznanie prawa ubezpieczonego do uzyskania emerytury w obniżonym wieku, kwestionowany był jedynie warunek posiadania co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Prace w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, określone są wykazami A i B, stanowiącymi załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Zgodnie z wykazem A, do prac

takich zalicza się między innymi prace oznaczone jako bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia (dział XIV, poz. 25). Ubezpieczony wykonywał takie prace w spornym okresie. Nadto wykonywał prace wymienione w dziale III, poz. 78 „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne”, poz. 80 „piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór”, poz. 82 „prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern”, w dziale IV, poz. 39 „oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych”, w dziale V, poz. 16 „prace przy produkcji wapna”, co zasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W wydziałach cukrowni będących w ruchu, na których ubezpieczony był pracownikiem utrzymania ruchu, zatrudnieni pracownicy wykonywali prace wskazane w dziale X, poz. 13 oraz dziale III wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W dziale XIV załącznika do cytowanego rozporządzenia nie jest wymagane przyporządkowanie branżowe. Zatem prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziale produkcyjnym będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., mogą być zaliczone do pracy w warunkach szczególnych niezależnie od przyporządkowania resortowego - pod warunkiem wykonywania ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza okresem kampanii cukrowniczych B. D. wykonywał prace ściśle związane z produkcją w przemyśle rolno-spożywczym, przy obsłudze wirówek, do czego był predestynowany z uwagi na ukończenie właściwych, wymaganych kursów. Stanowiska pracy, które zajmował, objęte były przyporządkowaniem do pracy w warunkach szczególnych, co wynikało wprost z dokumentacji prowadzonej przez pracodawcę.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach

pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało znaczenia nazewnictwo wykonywanych zawodów, lecz rodzaj świadczonej pracy. W konsekwencji, skoro ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracował w środowisku o znacznej szkodliwości dla zdrowia na stanowiskach pracy zaliczanych do prac szczególnych, a analiza dokumentacji pracowniczej wskazuje, że tego rodzaju pracę faktycznie wykonywał (co także potwierdzili świadkowie), to nie było podstaw do zakwestionowania charakteru tej pracy.

Sąd drugiej instancji w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że B. D. spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do nabycia prawa do emerytury, o których mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z mocy art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia przysługiwało zaś żonie zmarłego M. D..

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej organ rentowy zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podniósł zarzut naruszenia: I. prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 32 ust. 1, 2 i 4, art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 136 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisu § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że wnioskodawczyni spełnia warunki do nabycia prawa do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłym B. D., który nabył prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy oraz II. przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 217 § 3, art. 231, art. 233 § 1, art. 316 § 1, art. 328 § 2, art. 382, art. 386 § 1 i art. 391 k.p.c., wskutek niedokonania wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcia domniemania, tj. na przesłance wynikającej z art. 398³ § 1 pkt. 2 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniosł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie odwołania w całości. W uzupełnieniu skargi kasacyjnej skarżący wskazał dodatkowo na niezastosowanie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 103a w związku z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co czyni skargę oczywiście uzasadnioną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną M. D. wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów dwukrotnego postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądami wszystkich instancji i Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego B. D. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK

258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarabkowania, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną

pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w

niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów. Wykładnia ta – co należy podkreślić – nie może jednak prowadzić do rozszerzenia załączników A i B do tegoż rozporządzenia na

prace, które nie odpowiadają wynikającym w tych załączników kryteriom kwalifikacyjnym.

W dotychczasowym orzecznictwie utrwalił się pogląd, że wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Jak słusznie zauważyły Sądy obu instancji, zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Przyjmuje się, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony. Może się bowiem zdarzyć, że dany zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku to, czy pracownik w ramach swoich

obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Uwzględniając zatem przesłanki, przy spełnieniu których istnieje możliwość odstępstwa od obowiązującego, co do zasady, branżowo-stanowiskowego charakteru wykazów prac w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy takie odstępstwo musiałoby zostać poprzedzone niebudzącymi wątpliwość ustaleniami, iż praca ubezpieczonego w spornym okresie na poszczególnych stanowiskach, wykonywana w cukrowni, była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w branżach, do których przypisano owe stanowiska. Nie wystarcza stwierdzenie jedynie podobieństwa uciążliwości obydwu rodzajów prac.

Wśród zajmowanych przez B. D. w trakcie zatrudnienia w C. stanowisk nie budzi większych wątpliwości możliwość zakwalifikowania jako pracy w szczególnych warunkach, prac wykonywanych przez ubezpieczonego w okresie kampanii cukrowych (od września/października do stycznia/lutego) wymienionych w wykazie A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w dziale X zatytułowanym „W rolnictwie i przemyśle rolno – spożywczym” (do której to branży należy cukrownictwo) pod poz. 13 „prace przy obsłudze pras filtracyjnych, wirówek i suszarek”. Co do prac świadczonych przez odwołującego się w trakcie kampanii cukrowej i poza kampanią, wyszczególnionych w wykazie A, dziale XIV zatytułowanym „Prace różne” (czyli w dziale niepowiązanym z konkretną branżą) pod pozycją poz. 25 „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu,

w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, istotne jest, czy prace te były wykonywane w oddziałach (w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, a zatem także prace w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywczym) będących w ruchu. Odnośnie do pozostałych prac świadczonych przez ubezpieczonego poza okresem kampanii cukrowej, każda z nich przypisana jest do innej branży niż rolnictwo i przemysł rolno – spożywczy. I tak prace wymienione pod poz. 78 „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne”, pod poz. 80 „piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór” oraz pod poz. 82 „prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern”, przypisane są do działu III zatytułowanego „W hutnictwie i przemyśle metalowym”. Z kolei wyszczególnione pod poz. 39 „oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych” należą do działu IV zatytułowanego „W chemii”, a wymienione pod poz. 16 „prace przy produkcji wapna” przypisane są do działu V zatytułowanego „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”. Dla zaliczenia tychże prac do stażu zatrudnienia odwołującego się w szczególnych warunkach nie wystarczy tożsamość nazwy stanowiska czy podobieństwo wykonywanych na nim czynności do prac wymienionych pod konkretnymi pozycjami wykazu, lecz konieczne jest ustalenie, czy ubezpieczony pracując w innym dziale przemysłu, w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy – odpowiednio - przemysłu hutniczego i metalowego, przemysłu chemicznego oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Brak tego rodzaju stanowczych ustaleń czyni skargę kasacyjną uzasadnioną. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego, w tym wypadku art. 184 ustawy emerytalnej, do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego (np. na podstawie opinii biegłego do spraw BHP) odnośnie do tego, czy pracując w cukrowni przy powyższych pracach ubezpieczony był narażony na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak zatrudnieni przy takich pracach w branżach wymienionych w wykazie A do rozporządzenia Rady Ministrów, co

determinuje ocenę warunków jego pracy jako szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że M. D., jako żona zmarłego B. D., wywodzi swoje roszczenia o wypłatę należnej mężowi emerytury z art. 36 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określne ustawą, świadczenie należne jej do dnia śmierci wypłaca się osobom wymienionym w tym przepisie i w wynikającej z niego kolejności. Przepis ten dotyczy zatem emerytów i rencistów, którzy jeszcze nie pobierali świadczeń, ale do dnia śmierci wystąpili z wnioskiem o ich przyznanie i którym świadczenia te należały się z uwagi na spełnienie przesłanek nabycia prawa do nich. Jednak nawet w razie nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury lub renty i zgłoszenia za życia wniosku emerytalnego (rentowego), świadczenie nie zostanie wypłacone osobom bliskim za okres, w którym nie byłoby ono wypłacane także zmarłemu. Chodzi wszak o wypłatę świadczenia niezrealizowanego przez ubezpieczonego do dnia śmierci, czyli takiego, które gdyby nie zgon uprawnionego, byłoby mu wypłacone na podstawie decyzji organu rentowego. Nie można wszak realizować na rzecz następców prawnych ubezpieczonego świadczeń, do których wypłaty nie był uprawniony sam zmarły. Mimo spełnienia warunków nabycia prawa do emerytury nie byłaby ona zaś wypłaca w przypadku zaistnienia okoliczności objętych hipotezą art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołująca się w odpowiedzi na skargę kasacyjną sugeruje, że przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż w dacie wydania zaskarżonego wyroku B. D. nie żył, zatem nie kontynuował stosunku pracy w chwili przyznania mu prawa do emerytury, a z uwagi na zgon nie mógł rozwiązać tego stosunku przed zakończeniem procesu. Pogląd ten jest chybiony.

Zgodnie z art. 103a ustawy emerytalnej, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2020 r., III UK 183/19 (OSNP 2021 nr 9, poz. 105), przepis ten ma identyczną treść, jak obowiązujący w okresie od

dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, ustanowiony ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118) i uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. na podstawie art. 37 pkt 5 lit. b) ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. z 2008 r. nr 228, poz. 1507). Artykuł 103a został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 1 stycznia 2011 r. z mocy art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.). Tym samym - po okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., w którym ustawodawca nie stawiał przeszkód nieograniczonemu i w pełnej wysokości łącznemu pobieraniu dwóch świadczeń (z pracy i z ubezpieczeń społecznych) - powrócono do prawidłowej konstrukcji ryzyka emerytalnego, uzależniając realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. W ten sposób obecny kształt instytucji zawieszenia prawa do emerytury odpowiada treści ryzyka ubezpieczeniowego (starości albo dożycia wieku emerytalnego) związanego z prawem do pobierania świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego w związku z zaprzestaniem zatrudnienia po osiągnięciu wieku emerytalnego (który, według założeń tego ryzyka, wiąże się z mniejszą sprawnością fizyczną, psychiczną i intelektualną), a nie z uznawaniem emerytury za swoisty dodatek do wynagrodzenia za pracę.

Godzi się zauważyć, że z punktu widzenia konstrukcji prawa do emerytury istnieją dwie możliwości ustalenia treści ryzyka emerytalnego, czyli zdarzenia prawnego uzasadniającego realizację tego prawa:

- 1) treścią ryzyka jest osiągnięcie określonego przez ustawę wieku zwanego wiekiem emerytalnym albo
- 2) jest to prawo do zaprzestania pracy po osiągnięciu określonego wieku emerytalnego.

Przy pierwszej koncepcji treści ryzyka emeryturę należałoby wypłacać po dożyciu przez ubezpieczonego określonego wieku, a więc niezależnie od dalszego zatrudnienia i pobierania z tego tytułu wynagrodzenia. Ta koncepcja ryzyka nie jest jednak powszechnie stosowana w systemach ubezpieczenia społecznego.

Emeryturę przyznaje się nie z tytułu dożycia określonego wieku (jako dodatek do wynagrodzenia za pracę), ale za powstanie sytuacji chronionej prawem ubezpieczeń społecznych, czyli odejścia z rynku pracy po osiągnięciu określonego wieku. Inaczej mówiąc, w ubezpieczeniu społecznym treścią ryzyka emerytalnego jest z reguły prawo do zaprzestania pracy, a konieczność osiągnięcia wieku i ewentualnie określonego stażu są warunkami nabycia tego prawa (por. K. Jankowska, I. Jędrasik-Jankowska, Komentarz do art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, LEX 2011).

Polski ustawodawca dosyć niekonsekwentnie kształtował treść ryzyka emerytalnego, czego wyrazem były kolejne zmiany regulacji prawnych. Do dnia 1 stycznia 1999 r. emerytura przysługiwała za odejście z rynku pracy. Od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 1 lipca 2000 r. wystarczyło osiągnięcie wieku emerytalnego, od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka było prawo do zaprzestania pracy, natomiast od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. ponownie osiągnięcie wieku emerytalnego. Obowiązująca od dnia 1 stycznia 2011 r. treść ryzyka emerytalnego oznacza, że mimo osiągnięcia przez ubezpieczonego wieku emerytalnego, do czasu rozwiązania stosunku pracy nie jest zrealizowana wypłata świadczenia. W art. 103a ustawy emerytalnej chodzi więc o realizację prawa do emerytury, która może nastąpić dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy.

Warto podkreślić, że do dnia wejścia w życie art. 103a prawo do emerytur i rent (a konkretnie prawo do wypłaty świadczeń emerytalnych, do których prawo zostało ustalone) ulegało zawieszeniu lub świadczenia te ulegały zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 104 - 106 ustawy wyłącznie w razie osiągania przychodu w określonej wysokości z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 103a, tak jak poprzednio obowiązujący art. 103 ust. 2a, stanowi natomiast, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Treść tego przepisu wskazuje więc z jednej strony, że kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy, po

spełnieniu warunków określonych w przepisach (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), z drugiej jednak strony, przesądza o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulega zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Ponadto, z brzmienia art. 103a wynika, że rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwia realizację świadczenia emerytalnego (wznowienie jego wypłaty) bez potrzeby występowania o ponowne ustalenie tego prawa.

W orzecznictwie niejednokrotnie potwierdzano, że kontynuacja zatrudnienia - bez rozwiązania stosunku pracy - po dniu nabycia prawa do emerytury przesądza o zawieszeniu tego prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 376), także w razie kontynuowania zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 358/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 121). Prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt nie rozwiąże wszystkich stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, OSNP 2005 nr 3, poz. 43 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 16 listopada 2005 r., I UK 307/04, LEX nr 989237; z dnia 29 września 2005 r., I UK 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 248 i z dnia 28 października 2003 r., II UK 146/03, OSNP 2004 nr 16, poz. 289 z glosą K. Antonowa OSP 2005 nr 5, poz. 68). Ulega ono zawieszeniu, bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu, w przypadku zmiany renty z tytułu niezdolności do pracy na emeryturę bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wnioskodawca wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Przepisu art. 103a ustawy emerytalnej nie stosuje się natomiast do ubezpieczonych, którzy bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury w wieku powszechnym nie pozostawali w stosunku pracy, osiągając dochody w formie pozarolniczej działalności gospodarczej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04, OSNP 2004 nr 17, poz. 303).

Wypada przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny, analizując art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04

(OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15) uznał ten przepis za zgodny z ustawą zasadniczą, wskazując równocześnie, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że celem wprowadzenia omawianego uregulowania była interwencja państwa na rynku pracy przez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy. Wprowadzone rozwiązanie miało zatem zachęcać osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne, do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsca pracy dla osób młodszych. Przedmiotem ingerencji państwa w omawianym zakresie było wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ta nie polegała (więc) na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków do jego realizacji. W wyniku omawianej regulacji zainteresowane osoby, które nabywały prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Jej konsekwencją było odsunięcie w czasie możliwości efektywnego korzystania z emerytury do chwili rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z podmiotem, będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia tego prawa.

Analogiczne stanowisko co do okoliczności wprowadzenia do porządku prawnego art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a także jego skutków, zajął także Sąd Najwyższy, w szczególności w uzasadnieniu podsumowującej wcześniejszy nurt orzecznictwa wspomnianej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, podkreślając tam, że w dotychczasowym orzecznictwie wyrażono (...) pogląd, iż zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione. Zasadą jest, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury, przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Powyższe ma też oparcie w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny, może więc wybrać albo status emeryta, albo

zachować - mimo nabycia prawa do emerytury - status pracowniczy. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a więc otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (osiągnięcie wieku emerytalnego jest bowiem uznawane za równoznaczne z utratą zdolności do zarabkowania własną pracą) i wynagrodzenia z tytułu kontynuowania zatrudnienia, do wykonywania którego pracownik utracił zdolność. Z omawianego przepisu ustawy emerytalnej wynika nie tyle obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru, czy decyduje się na emeryturę, czy też na pozostawanie w stosunku pracy, a jego istotą jest wyeliminowanie równoczesnego pobierania dwu świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie dodał również, że jak wynikało z dyskusji poselskiej w Komisji Polityki Społecznej nad projektem ustawy zmieniającej, celem wprowadzenia przepisu art. 103 ust. 2a (inna sprawa, czy osiągnięciem) była interwencja na rynku pracy (przez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy). Zmodyfikowanie zasad zawieszalności prawa do świadczeń z uwagi na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą, w tym wzrost stopy bezrobocia i jego coraz częściej strukturalny charakter oraz postępujące ubóstwo, nie narusza więc wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na władzach publicznych spoczywa nie tylko wynikający z art. 67 ust. 1 Konstytucji obowiązek zapewnienia zabezpieczenia społecznego obywatelom, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale także przewidziany w ustępie 2 tego artykułu obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego obywatelom niemającym środków utrzymania, pozostającym bez pracy nie z własnej woli. Nawiązując do uregulowań prawa unijnego, Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w Traktatach Rady Europy zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r. (art. 26 ust. 3) - STE nr 48 (Wybór Konwencji Rady Europy, Warszawa 1999, s. 509) - ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r. (art. 74 ust. 1 lit. j) - STE nr 139, który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania

świadczeń emerytalnych, inwalidzkich "dla osób pozostałych przy życiu tak długo, jak długo zainteresowany wykonuje działalność dochodową".

Problematyka rozumienia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jego zakresu podmiotowego oraz granic stosowania była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego także w innych orzeczeniach. W wyroku z dnia 30 lipca 2003 r., II UK 363/02 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyjaśnił między innymi, że art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budzi wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. W wyroku tym wyrażono ponadto opinię, że ustawodawca ma prawo wprowadzać, czy też modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych, mając na uwadze aspekty społeczno-ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, a więc stopę i strukturę pogłębiającego się bezrobocia, co nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Regulacja zawarta w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie narusza zasady ochrony praw nabytych, nie pozbawia bowiem osób zainteresowanych prawem do emerytury, oddzielając nabycie prawa do emerytury w wyniku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (dożycie określonego wieku) od jego realizacji oraz zawieszenia świadczenia w razie kontynuacji zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy. Podobny pogląd został wyrażony w wyroku z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03 (OSNP 2004 nr 21, poz. 376) oraz w wyrokach: z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 237/03 i z dnia 11 marca 2004 r., II UK 276/03 (niepublikowanych).

Odmienne stanowisko zostało zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80), w którym stwierdzono, że "w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego". Trzeba przy tym zauważyć, że zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy podzielił poglądy wynikające z

powołanych wyżej przykładów orzecznictwa oraz przyznał, iż gramatyczna wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy zdaje się wskazywać, że przepis ten łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i w efekcie wstrzymania jego wypłaty z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Dodał jednak, że taka wykładnia może być uznana za prawidłową w sytuacjach typowych, gdy przesłanki (warunki) nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości (np. w przypadku osiągnięcia przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego i posiadania udokumentowanego okresu składowego i nieskładkowego), a prawo do świadczenia zostaje ustalone w decyzji organu rentowego w terminie określonym w art. 118 ust. 1 ustawy bezpośrednio po złożeniu przez zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. Gramatyczna reguła interpretacyjna art. 103 ust. 2a jest (natomiast) wątpliwa w sytuacji, gdy prawo ubezpieczonego do emerytury zostało ustalone wyrokiem sądu, a do daty wydania decyzji ustalającej prawo do emerytury w wykonaniu prawomocnego wyroku upłynął półtoraroczny okres od złożenia wniosku o świadczenie. W takim przypadku interpretacja omawianego uregulowania wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej. Sąd Najwyższy przypominał równocześnie, że celem art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej jest tworzenie nowych miejsc pracy i w związku z tym ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalnych w sytuacji uzyskiwania przychodów ze stosunku pracy przez stworzenie ubezpieczonym, którzy nabyli prawo do emerytury, możliwości wyboru między pobieraniem świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę. Zdaniem Sądu, oczywiste było zatem, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury wnioskodawca był pozbawiony możliwości dokonania wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta w ogóle nie posiadał. Stosownie bowiem do art. 4 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Dopóki więc prawo to w decyzji organu rentowego nie zostanie ustalone, dopóty ubezpieczony nie posiada statusu emeryta. Trudno wymagać od ubezpieczonego,

aby rozwiązał stosunek pracy z pracodawcą zatrudniającym go w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury i - w przypadku wydania przez organ rentowy decyzji odmownej - oczekiwał na rozstrzygnięcie przez sąd kwestii swojego uprawnienia do tego świadczenia, tracąc źródło dochodu ze stanowiącej podstawę jego utrzymania pracy zarobkowej, a następnie - po ustaleniu prawa do emerytury wyrokiem sądu - występował z opartym o przepis art. 417 § 1 k.c. roszczeniem o naprawienie ewentualnej szkody wyrządzonej niezgodną z prawem ("bezprawną") decyzją organu rentowego. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego.

Przedstawiony wyżej pogląd, wyrażony w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, nie spotkał się z aprobatą w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreślano, że mogły go uzasadniać jedynie szczególne okoliczności faktyczne sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2010 r., III UK 91/09, LEX nr 602076 oraz z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10, LEX nr 1001298). W obu tych wyrokach Sąd Najwyższy potwierdził prawidłowość zastosowania art. 103 ust. 2a ustawy zgodnie z jego gramatyczną wykładnią.

Najszerzej do kwestii tej Sąd Najwyższy odniósł się w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10 (LEX nr 817535), negując trafność poglądu wyrażonego w sprawie I UK 229/06. W motywach tego orzeczenia przypomniano, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPIUS 2001 nr 4, poz. 121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 i z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub

celowościowej. Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w omawianym wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wskazuje zaś jednoznacznie, że przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie także w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04.

Sąd Najwyższy podkreślił też, że odejście od dyrektyw wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest oczywiście teoretycznie możliwe, jednakże zakwestionowanie rezultatów tej wykładni w drodze dyrektyw wykładni celowościowej, systemowej lub historycznej wymaga szczególnie starannego i przekonującego uzasadnienia. Trudno jednak zgodzić się z uzasadnieniem zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. wykładni funkcjonalnej art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przede wszystkim bowiem uzasadnienie omawianej wykładni zostało oparte między innymi na tezie, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury ubezpieczony był pozbawiony możliwości wyboru między statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta nie posiadał, skoro stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Tymczasem nie można zapominać o tym, że decyzje organu rentowego przyznające (ustalające) prawo do emerytury mają charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny i potwierdzają jedynie spełnienie ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Prawo do emerytury jest wszak nabywane z mocy ustawy. Bez względu na to, kiedy decyzje takie zostają wydane, i tak potwierdzają one prawo do świadczenia nabyte w określonej dacie

tożsamej z datą spełnienia ustawowych warunków. Choć *ex post*, osoba, która spełniła ustawowe warunki nabycia prawa do emerytury, staje się więc emerytem od dnia spełnienia warunków (art. 100 ustawy), a nie od dnia wydania decyzji. Nie jest też tak, że wszystkie decyzje organu rentowego przyznające prawo do emerytury są wydawane niezwłocznie (bezpośrednio) po zgłoszeniu wniosku o to świadczenie, ponieważ zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo do emerytury może być natomiast poprzedzone, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nawet wielomiesięcznym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, argumentem świadczącym przeciwko wykładni art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. jest również to, że proponowany tam sposób rozumienia tego przepisu różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Jak wynika przy tym z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów

prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, tak gdy chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (uzasadnienie wyroku Trybunał konstytucyjnego z dnia 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione (OTK 1996 r., cz. II, poz. 33, s. 72-73; por. też wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 502 i z dnia 13 kwietnia 1999 r., sygn. K. 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 243-244). Okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, zdaniem Sądu Najwyższego nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty).

Konkludując, Sąd Najwyższy w sprawie II UK 299/10 uznał, że ustawodawca wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103a ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesnej realizacji prawa do emerytury (przez jego wypłatę) z osiągnięciem jakiegokolwiek

przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy, osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, że z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotna okoliczność, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Przestawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przekonująca i uwzględniająca nie tylko językowe, ale także pozajęzykowe reguły interpretacyjne, zachowuje aktualność również w odniesieniu do obecnie obowiązującego art. 103a tejże ustawy, który - co już wcześniej zostało podniesione - zawiera identyczną regulację. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych wyrokach: z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 227/16 (LEX nr 242825); z dnia 15 maja 2018 r., I UK 118/17 (LEX nr 2552682); z dnia 20 września 2018 r., I UK 246/17 (LEX nr 255945) i z dnia 4 grudnia 2018 r., I UK 339/17 (OSNP 2019 nr 6, poz. 77).

Wypada zauważyć, że także art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS był przedmiotem analizy dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz.U. z 2012 r., poz. 1285), który co do zasady uznał tenże przepis za zgodny z Konstytucją, kwestionując jego zgodność z art. 2 Konstytucji jedynie w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności

rozwiązywania stosunku pracy (por. także dotyczące tej kwestii wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 4/13, LEX nr 1375197; z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 117/12, LEX nr 1383291; z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12, niepublikowany i z dnia 23 października 2013 r., I UK 122/13, LEX nr 1402594). Oprócz dodania art. 103a do ustawy emerytalnej, ustawa nowelizująca z dnia 16 grudnia 2010 r. w art. 28 przesądziła bowiem, że nakazem rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunkiem realizacji prawa do emerytury, objęto nie tylko tych ubezpieczonych, którym przyznane zostały świadczenia od 1 stycznia 2011 r., lecz także te osoby, które przed tą datą nabyły już prawo do emerytury, korzystając - w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. - z uprawnienia do nierozwiązywania stosunku pracy, z zastrzeżeniem że w ich przypadku art. 103a ustawy emerytalnej zacznie działać od 1 października 2011 r. Innymi słowy, tę ostatnią grupę ubezpieczonych postawiono przed wyborem, którego musieli dokonać do końca września 2011 r., polegającym na tym, że albo kontynuują zatrudnienie, czego skutkiem było zawieszenie świadczenia, albo rozwiązują stosunek pracy i pobierają wyłącznie emeryturę, względnie także przychód z pracy, ale już po ponownym nawiązaniu stosunku pracy. W tym właśnie zakresie regulacja ta została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok TK z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, OTK-A 2012 nr 20, poz. 121). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, nie wywiera skutków prawnych co do stosowania art. 103a wobec osób, które nabyły prawo do emerytury od dnia wejścia w życie tego przepisu (1 stycznia 2011 r.), czyli także w odniesieniu do ubezpieczonego w rozpoznawanej sprawie.

Kwestia zastosowania art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy nie był przedmiotem rozważań Sądów obu instancji, co także czyni skargę kasacyjną uzasadnioną.

Podzielając zarzuty i wnioski kasacyjne, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]